

Sygn. akt III AUa 1012/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2013 r.

### **Sąd Apelacyjny w Katowicach**

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Krystyna Merker (spr.)
Sędziowie	SSA Krystyna Budzianowska SSA Małgorzata Woźnowska-Gallos
Protokolant	Aneta Szafruga

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2013r. w Katowicach

sprawy z odwołania A. O. (A. O. )

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy

na skutek apelacji ubezpieczonego A. O.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Bielsku-Białej

z dnia 20 marca 2012r. sygn. akt VI U 1966/09

**oddala apelację.**

/-/ SSA M. Woźnowska-Gallos /-/ SSA K. Merker /-/ SSA K. Budzianowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 1012/12

## UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 19 czerwca 2009r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił ubezpieczonemu A. O. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Na uzasadnienie ZUS wskazał, iż komisja lekarska ZUS uznała odwołującego za niezdolnego do pracy, ale bez związku z wypadkiem przy pracy.

W odwołaniu od decyzji ubezpieczony wskazał, iż w dniu 3 sierpnia 2004r. uległ wypadkowi, którego następstwa spowodowały niezdolność do pracy.

Od momentu zdarzenia odwołujący cały czas podlegał rehabilitacji, a następnie została przeprowadzona operacja, która nie doprowadziła jednak do odzyskania zdolności do pracy. W kontekście powyższego, odwołujący wnosil o zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, że niezdolność do pracy powstała na skutek wypadku przy pracy i ma charakter stały.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wniósł o oddalenie odwołania podnosząc argumenty wskazane w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 20 marca 2012r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bielsku-Białej oddalił odwołanie i zasądził od odwołującego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 60,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił, iż odwołujący pobiera rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia od dnia 14 listopada 2008r. do dnia 31 października 2009r. na podstawie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 listopada 2008r. Świadczenie to zostało przedłużone decyzją ZUS z dnia 25 listopada 2009r. do dnia 30 listopada 2010r., następnie decyzją z dnia 29 grudnia 2010r. do dnia 30 listopada 2011r., a także decyzją z dnia 14 grudnia 2011r. do dnia 30 listopada 2012r. W dniu 15 kwietnia 2009r. odwołujący złożył wniosek o przyznanie prawa do renty w związku z wypadkiem przy pracy. Orzeczeniem z dnia 7 maja 2009r. lekarz orzecznik ZUS uznał odwołującego za osobę częściowo niezdolną do pracy, jednak bez związku z wypadkiem przy pracy. Orzeczeniem z dnia 5 czerwca 2009r. wydanym na skutek sprzeciwu złożonego przez odwołującego, komisja lekarska ZUS podtrzymała orzeczenie lekarza orzecznika ZUS.

Zgodnie z poczynionymi ustaleniami faktycznymi, odwołujący posiada wykształcenie zawodowe w zawodzie murarz-tylnik. W okresie od 15 listopada 1980r. do momentu przyznania świadczeń rentowych odwołujący pracował w charakterze murarza w Spółce Akcyjnej (...). Była to praca świadczona w pełnym wymiarze czasu pracy, wymagająca sprawności obu rąk, dłuższego stania i chodzenia, niejednokrotnie wymagająca wymuszonej pozycji, schylania się, przebywania na wysokości. Praca ta była kwalifikowana, jako ciężka praca fizyczna.

Z ustaleń Sądu I instancji wynika, iż w dniu 3 sierpnia 2004r. w trakcie świadczenia pracy odwołujący został uderzony łyżką od koparki w prawy bok. Odczuwał ból, wobec czego żona odwołującego zawiozła go na Pogotowie, gdzie wykonano zdjęcie rentgenowskie i skierowano odwołującego do lekarza pierwszego kontaktu. Odwołujący w okresie od 4 do 10 sierpnia 2004r. przebywał na zwolnieniu lekarskim, po czym otrzymał skierowanie do ortopedy. W trakcie leczenia okazało się, iż doszło do złamania główki kości promieniowej lewej, złamania żeber VIII i IX po stronie lewej. Po leczeniu odwołujący wrócił do świadczenia pracy, mimo iż odczuwał ból, co zmuszało go do używania środków przeciwbólowych. Otrzymał zdolność do pracy.

W celu ustalenia, czy odwołujący z tytułu wypadku przy pracy w znacznym stopniu utracił zdolność do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, a jeżeli tak, to kiedy niezdolność ta powstała i do kiedy będzie istniała, zaś w wypadku orzeczenia niezdolności do pracy na okres dłuższy niż 5 lat w celu podania, czy według wiedzy medycznej, nie ma rokowań odzyskania zdolności do pracy przed upływem tego okresu - Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii i traumatologii, medycyny pracy, a także dowód z opinii Instytutu (...) Zakładu Medycyny Sądowej.

Biegły z zakresu traumatologii i ortopedii J. B. rozpoznał u odwołującego zespół bólowy barku prawego na podłożu uszkodzenia pierścienia rotatorów, stan po leczeniu operacyjnym uszkodzonego stożka rotatorów

z utrzymującymi się cechami ciasnoty podbarkowej, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa z nawracającym zespołem bólowym odcinka lędźwiowego. Stwierdzone zmiany narządu ruchu w postaci zespołu bólowego barku prawego i kręgosłupa ograniczają w istotny sposób jego zdolność do pracy, czyniąc odwołującego niezdolnym do prac ciężkich wymagających ruchliwości połączonych z podnoszeniem ciężarów wymagających pełnej sprawności obu kończyn górnych. Zarówno przeprowadzone badanie, jak i analiza dokumentacji medycznej nie dają podstaw do uznania związku niezdolności do pracy z przebytych w dniu 3 sierpnia 2004r. wypadkiem przy pracy. Biegły wskazał, iż sam fakt bezpośredniego urazu barku prawego jest w pełni udokumentowany i nie nasuwa wątpliwości, bowiem z dokumentacji wynika, iż nie stwierdzono żadnych następstw urazu barku prawego. Natomiast przyznany przez organ rentowy uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 % dotyczył następstw złamania główki lewej kości promieniowej. W kontekście powyższego, odwołujący utracił zdolność do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami na okres jednego roku, jednakże bez związku z wypadkiem przy pracy.

Biegły sądowy z zakresu medycyny pracy w opinii wydanej w dniu 17 maja i 18 lipca 2010r. rozpoznał u odwołującego zespół bólowy barku prawego z jego uszkodzeniem, zmiany zwyrodnieniowo dyskopatyczne kręgosłupa, przewlekły zespół bólowy w wywiadzie i przebyty uraz w dniu 3 sierpnia 2004r. w postaci złamania główki kości promieniowej lewej i żeber VIII oraz IX po stronie lewej w wyniku uderzenia w prawy bark, otyłość. Biegły stwierdził, iż brak jest jednoznacznych lub przemawiających z przeważającym prawdopodobieństwem dowodów, że odwołujący w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 3 sierpnia 2004r. utracił zdolność do wykonywania pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Brak jest jakichkolwiek dowodów na to, iż do 2006r. ujawniono dolegliwości ze strony barku prawego, który jest obecnie przyczyną niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia.

Z dokumentacji wypadkowej wynika, iż doszło do uderzenia po stronie prawej, ale urazy wystąpiły po stronie lewej. Dopiero w 2006r., w trakcie rehabilitacji prowadzonej w ramach prewencji rentowej, znajdują się wpisy dotyczące tępych bólów prawego stawu barkowego. W ustnej opinii uzupełniającej wydanej na rozprawie w dniu 16 listopada 2010r. biegły sądowy z zakresu medycyny pracy wskazał, iż dodatkowa dokumentacja związana z prowadzeniem postępowania

w sprawie V U 259/09 nie podważa ustaleń poczynionych w opinii podstawowej, tym bardziej, iż biegły zapoznał się z dokumentacją medyczną nadesłaną celem opracowania wniosków końcowych opinii. Biegły wskazał, iż z protokołu wypadku rzeczywiście wynika, iż odwołujący został uderzony w prawy bark, ale upadając uderzył lewą ręką i lewym barkiem o podłoże, zaś z informacji z Pogotowia Ratunkowego, gdzie został przewieziony wynika, iż doszło do stłuczenia barku, łokcia i garstka lewego. Z przedłożonej przez odwołującego dokumentacji medycznej do pisma z dnia 11 listopada 2010r. wynika, iż urazy dotyczyły strony lewej, a założony na lewy nadgarstek gips usunięto 6 września 2004r., zaś w badaniu kontrolnym mającym miejsce w dniu 19 września stwierdzono pełną ruchomość, nie wskazując co prawda, której strony ruchomość ta dotyczy. Biegły wskazał, iż w przedstawionej przez odwołującego dokumentacji medycznej nie wynika, aby do czerwca 2006r.

u odwołującego pojawiały się dolegliwości barku prawego. Dopiero w czerwcu 2006r., w trakcie rehabilitacji odnotowano, iż od momentu wypadku przy pracy z dnia 3 sierpnia 2004r. występują bóle stawu barkowego prawego. W dniu 10 września 2007r. odwołującemu wykonano rtg stawu barkowego, z którego opisu wynika zwapnienie w częściach miękkich stawu barkowego oraz części kostne bez istotnych zmian. W opisie nie wskazano czy był to bark lewy, czy też prawy, jednak biegły podał, iż gdyby przyjąć, że zdjęcie to dotyczy barku prawego, to schorzenie odwołującego będące przyczyną niezdolności do pracy nie powstało w związku

z wypadkiem przy pracy, skoro wtedy obraz barku prawego był prawidłowy. Biegły wskazywał, iż dokumentacja medyczna związana z leczeniem barku prawego pojawiła się dopiero w październiku 2008r. Z informacji uzyskanych z (...) Spółka Cywilna w B. wynika, iż w dniu 10 września 2007r. wykonano w pracowni tej placówki zdjęcie rtg stawu barkowego prawego u A. O. w technice analogowej i zdjęcie to odebrał pacjent, wobec czego pracownia nie dysponuje przedmiotowym zdjęciem.

Sąd Okręgowy wskazał na opinię Instytutu (...), z której wynika, iż u odwołującego stwierdzono stan po przebytych dwukrotnym leczeniu operacyjnym barku prawego z powodu uszkodzenia pierścienia rotatorów z przywróceniem funkcji stawu w zakresie biernym i czynnym. W trakcie badania odwołujący agrawował brak sprawności w zakresie

obręczy barkowej po stronie prawej, a więc okazywał ograniczoną ruchomość czynną przy zachowanej pełnej ruchomości biernej, z jednocześnie zachowaną symetrycznie masą mięśniową po obu stronach obręczy barkowej i ramion. Biegli wydający opinię w imieniu Instytutu wskazali, iż nie stwierdzają związku przyczynowego pomiędzy stłuczeniem barku prawego, w okolicznościach opisywanych przez odwołującego w wywiadzie, a późniejszymi dolegliwościami w postaci uszkodzenia pierścienia rotatorów barku prawego. Po zdarzeniu w dniu 4 sierpnia 2004r. leczenie odwołującego trwało 1,5 miesiąca, po czym stwierdzono odzyskanie sprawności w zakresie narządu ruchu w kolejnych badaniach profilaktycznych.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że po zapoznaniu się z dodatkową dokumentacją medyczną, w tym także w postaci opinii biegłych sądowych lek. med. W. S. i prof. dr hab. T. G., a także zarzutami odwołującego złożonymi do opinii podstawowej, Instytut w opinii uzupełniającej z dnia 12 stycznia 2012r. podtrzymał swoje wnioski zawarte w opinii podstawowej dodatkowo wskazując, iż biegły z zakresu medycyny pracy nie oceniał masy mięśniowej obręczy barkowej. Natomiast używanie symetryczne mięśni barków po obu stronach w tym samym stopniu pozwalało na przyjęcie agrawacyjnego zachowania odwołującego.

Odnosząc się natomiast do opinii biegłych sądowych wydanych w sprawie V U 259/09, Instytut wskazał, iż nie jest możliwym aby na przestrzeni miesiąca doszło do radykalnej poprawy stanu ruchomości stawu barkowego, co wynika z treści opinii biegłych W. S. i T. G.. Natomiast brak powtarzalności w badaniu w zakresie ruchomości stawu barkowego w krótkim odstępie czasu u osoby z brakiem zaników mięśniowych potwierdza agrawacyjne zachowanie odwołującego w trakcie badania.

Reprezentujący Instytut biegli: dr med. P. K. i dr hab. med. profesor UJ J. O. w opinii ustnej z dnia 12 marca 2012r. wskazali, iż podtrzymują w całości ustalenia oraz wnioski zawarte w pisemnej opinii podstawowej i uzupełniającej. Biegli ci podali, iż dokumentacja medyczna znajdująca się w aktach sprawy pozwalała na dokonanie oceny stanu zdrowia odwołującego w kontekście tezy zawartej w postanowieniu Sądu. Odwołujący jednak nie dostarczył wydruku dokumentacji w formie elektronicznej, zatem przedłożona przez odwołującego dokumentacja w takiej formie nie została uwzględniona w wydanych opiniach. Dokumentacja ta nie miała jednak większego znaczenia dla rozstrzygnięcia czy obecny stan zdrowia odwołującego w zakresie dolegliwości barku prawego ma związek z wypadkiem przy pracy, jakiemu odwołujący uległ w dniu 3 sierpnia 2004r., gdyż dotyczyła ona okresu od 2008r. Biegli wskazywali, iż brak utraty masy mięśniowej po obu stronach obręczy barkowej wskazuje, iż obręcz barkowa używana jest w taki sam sposób bez ograniczeń po stronie prawej i lewej, co skutkowało przyjęciem, iż odwołujący odzyskał zdolność do pracy. Uszkodzenie stożka rotatorów barku prawego może powstać na skutek chorób samoistnych, przy czym przyczyna tej jednostki chorobowej nie jest do końca wyjaśniona. Niemniej jednak sprzyja temu wykonywanie prac tynkarskich czy murarskich, zmuszających osobę do wykonywania ruchów w pełnym zakresie stawu barkowego. Jednocześnie podnoszona przez Instytut w opiniach pisemnych agrawacja nie jest odpowiednikiem symulacji, bowiem oznacza zawyżanie objawów, natomiast brak możliwości aby w trakcie badania lekarskiego zmusić badanego do wykonania ruchu czynnego w większym zakresie niż ma on na to ochotę. Natomiast wykonywanie samych czynności rehabilitacyjnych, w tym także

w życiu codziennym, nie jest w stanie doprowadzić do symetrycznej masy mięśniowej w obu barkach chyba, że osoba rehabilituje się codziennie, względnie chodzi na siłownię. Zwapnienie w okolicach bieguna miękkiego stawu barkowego nie może doprowadzić w przyszłości do jednostki chorobowej występującej obecnie u odwołującego, ponieważ mięsień ten znajduje się na szczycie barku, natomiast zwapnienia nie są charakterystyczne dla urazu, ale mogą świadczyć o przewlekłym stanie zapalnym wytwarzanym na skutek czynności. Mogą to być także samoistne stany zapalne z wtórnymi zwapnieniami, które często występują w okolicach stawów barkowych. Co prawda, nie można wykluczyć, iż od momentu zdarzenia w postaci uderzenia w pewnym okresie czasu bark nie dawał objawów bólowych, jednak uszkodzenie mięśni grzebienia i stożka rotatorów wynikają z przeciążenia na skutek między innymi wykonywania ciężkiej pracy fizycznej. Mało prawdopodobnym jest, aby na skutek uderzenia doszło do izolowanych uszkodzeń jednego ścięgna. Praktycznie jest to niemożliwe. Biegli wskazali, iż przeprowadzenie badań

w postaci usg czy też rezonansu magnetycznego nie było konieczne do wydania opinii. Zarówno takie badania i dokumentacja medyczna z 2008r. miałyby znaczenie w sytuacji, gdyby istniała możliwość porównania tych zdjęć ze zdjęciami wykonanymi bezpośrednio po wypadku. W aktach sprawy brak natomiast było tego rodzaju dokumentacji medycznej z okresu 2004-2006. Ponadto w wezwaniu na badanie z dnia 15 kwietnia 2011r. Instytut zawarł informację, iż należy przedłożyć klisze rtg lub wydruki na kliszach obrazów zawartych na nośnikach cyfrowych z uwagi na to, iż obrazy na nośnikach CD z uwagi na częste wady zapisu nie są uwzględniane.

Sąd I instancji ustalił, iż przed Sądem Rejonowym w Bielsku-Białej Wydziałem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych toczyło się postępowanie o ustalenie wysokości jednorazowego odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu będącego skutkiem wypadku przy pracy z dnia 3 sierpnia 2004r. Prawomocnym wyrokiem wydanym w sprawie V U 259/09 Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. w ten sposób, iż zasądził na rzecz odwołującego kwotę 6.450,00 zł tytułem jednorazowego odszkodowania oraz kwotę 60,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Z uzasadnienia sporządzonego do tegoż orzeczenia wynika, iż Sąd wydając merytoryczne rozstrzygnięcie oparł się na opiniach biegłych sądowych z zakresu chirurgii i ortopedii oraz medycyny pracy prof. dr hab. T. G. i lek. med. W. S.. Z opinii tej wynikało, iż pogorszenie stanu zdrowia na skutek wypadku przy pracy z dnia 3 sierpnia 2004r. występuje w zakresie upośledzenia funkcji prawej kończyny górnej spowodowanego urazem prawego barku z uszkodzeniem pierścienia rotatorów. Uszczerbek na zdrowiu z tego tytułu biegli ocenili w wysokości 10 %.

Sąd I instancji wskazując na treść art. 233 § 1 k.p.c. uznał, iż opinie biegłych odpowiadają na pytania sądu postawione w tezie dowodowej, spełniają kryteria zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, zostały wydane na podstawie dokumentacji medycznej, wywiadu i badania fizykalnego odwołującego oraz zostały sporządzone w sposób przejrzysty i zrozumiały nawet dla osób nie posiadających wiadomości specjalnych. Zdaniem tego Sądu, istotnym jest również fakt, iż przedmiotowe opinie zostały wydane przez lekarzy o specjalnościach adekwatnych do schorzeń występujących u odwołującego, zaś przedstawiony przez biegłych sposób motywowania nie budzi zastrzeżeń. W ocenie Sądu I instancji, biegły z zakresu medycyny pracy w opinii ustnej uzupełniającej podtrzymał swoje stanowisko zawarte w opinii podstawowej, stwierdzając jednocześnie, iż pojawiające się wątpliwości może rozwiązać ustalenie, którego barku dotyczyło zdjęcie wykonane w dniu 10 września 2007r. Natomiast z informacji uzyskanych z (...) Spółka Cywilna w B. wynika, iż w dniu 10 września 2007r. wykonano w pracowni tej placówki zdjęcie rtg stawu barkowego prawego w technice analogowej i zdjęcie to odebrał pacjent. Okoliczność ta dodatkowo przemawia zatem za uznaniem wniosków zawartych w opiniach biegłych sądowych z zakresu ortopedii i medycyny pracy za prawidłowe. Stanowisko biegłych sądowych z zakresu ortopedii J. B. i z zakresu medycyny pracy R. S. zostało potwierdzone przez Instytut i to zarówno w opinii podstawowej jak i w opiniach uzupełniających. Biegli reprezentujący Instytut nie mieli żadnych wątpliwości, co do tego, iż brak jest możliwości orzeczenia niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, jakiemu uległ odwołujący w dniu 3 sierpnia 2004r. Takie stanowisko podyktowane jest nie tylko brakiem dokumentacji medycznej potwierdzającej leczenie barku prawego bezpośrednio po wypadku ale także faktem, iż przyczyną schorzenia występującego u odwołującego z reguły jest wykonywanie ciężkiej pracy fizycznej. Schorzenie takie może także występować u sportowców rzucających oszczepem lub kulą. Ponadto, praktycznie niemożliwe jest, aby na skutek uderzenia doszło do izolowanego uszkodzenia jednego ścięgna. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na fakt, iż opinie biegłych sądowych, a także opinie Instytutu korelują również z orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS oraz orzeczeniem komisji lekarskiej ZUS, z których wynika, iż odwołujący nie jest osobą częściowo niezdolną do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. W kontekście powyższego, podnoszone przez odwołującego zarzuty mają charakter subiektywny i w istocie stanowią polemikę z wnioskami zawartymi przez biegłych w wydanych w sprawie opiniach. Okoliczności tej nie zmienia treść opinii wydanej w sprawie V U 259/09 przez biegłych sądowych prof. dr hab. T. G. i lek. med. W. S. bowiem opinia ta została wydana na potrzeby innego postępowania, w którym istniejący między stronami postępowania spór skupiał się przede wszystkim na ustaleniu wysokości uszczerbku na zdrowiu, a nie jego związku z wypadkiem przy pracy chociaż biegły z zakresu ortopedii J. D.

w opinii z dnia 15 marca 2011r. wskazywał, iż występują trudności w ustaleniu związku przyczynowego pomiędzy obecnym stanem klinicznym odwołującego,

a urazem jakiego doznał w 2004r. Zasadniczo pozytywnie oceniono także zeznania odwołującego i świadka B. O., za wyjątkiem tej ich części, w której twierdzą, iż znaczny ból barku prawego utrzymywał się cały czas od momentu wypadku, gdyby bowiem rzeczywiście tak było, okoliczność ta znalazłaby potwierdzenie w dokumentacji medycznej. Natomiast pierwsza adnotacja w tym zakresie została poczyniona dopiero w czerwcu 2006r. Ponadto, ból jest odczuciem subiektywnym i nawet stwierdzenie, że występował on od dnia wypadku, nie może prowadzić do ustalenia z tego powodu świadczenia do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Sąd Okręgowy, powołując się na treść art. 6 ust. 1 pkt 6, art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wskazał, iż przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie było ustalenie czy ubezpieczony jest osobą, która utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji i tym samym czy z tego tytułu przysługuje mu prawo do renty.

Według Sądu I instancji, materiał dowodowy zebrany w sprawie, w sposób nie budzący wątpliwości wskazuje, iż odwołujący nie jest osobą, co najmniej częściowo niezdolną do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Stanowisko takie zostało zajęte zarówno przez biegłych sądowych z zakresu ortopedii i medycyny pracy jak również w opinii Instytutu, a wnioski wskazane w tych opiniach, Sąd w całości podziela. Dodatkowo znajdują one uzasadnienie w dokumentacji medycznej w postaci zdjęcia z dnia 10 września 2007r., które jak Sąd ustalił, z całą pewnością dotyczyło barku prawego, co jest logiczne z punktu widzenia wpisów znajdujących się

w dokumentacji medycznej, a dotyczących dolegliwości związanych z barkiem prawym, które pojawiły się dopiero w czerwcu 2006r. i od tego czasu odwołujący rozpoczął konsultacje medyczne dotyczące tegoż barku. W ocenie Sądu Okręgowego fakt, iż w sprawie V U 259/09 niektórzy biegli dokonali odmiennej oceny stanu zdrowia w zakresie schorzenia dotyczącego barku prawego i jego związku

z wypadkiem przy pracy z dnia 3 sierpnia 2004r., co w efekcie doprowadziło do wydania w sprawie V U 259/09 prawomocnego wyroku, w którym Sąd Rejonowy

w Bielsku-Białej zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w B. w ten sposób, iż zasądził na rzecz odwołującego kwotę 6.450,00 zł tytułem jednorazowego odszkodowania, nie może skutkować ustaleniem świadczenia w postaci renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Inne są bowiem przesłanki nabycia prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem przy pracy, a inne nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy. Rozstrzygnięcia sądowe w takich sprawach nie pozostają ze sobą w związku prowadzącym do uznania powagi rzeczy osadzonej w trybie art. 366 k.p.c., chociaż sprawy te dotyczą skutków wypadku przy pracy, zatem dokonane w nich oceny stanu zdrowia nie powinny być wzajemnie pomijane (vide: wyrok SN z dnia 16 maja 2008r., I UK 361/07, lex nr 491451). Takiego związania nie można się też zdaniem Sądu dopatrzeć w treści art. 365 k.p.c., z uwagi na inne przedmioty postępowania w tych sprawach i możliwości przyjęcia, iż w sprawie V U 259/09 doszło do rozstrzygnięcia kwestii prejudycjalnej. Moc wiążąca orzeczenia może być rozważana tylko wtedy, gdy rozpoznawana jest inna sprawa niż ta, w której wydano poprzednio orzeczenie oraz gdy kwestia rozstrzygnięta innym wyrokiem stanowi zagadnienie wstępne

(vide: wyrok SN dnia 27 stycznia 2011r., I UK 191/10, lex nr 896481, wyrok SN

z dnia 22 czerwca 2011r., II POK 4/11, lex nr 1044011). Sąd I instancji zaznaczył, iż w niniejszej sprawie kwestia związana z ustaleniem przez biegłych wydających opinie w sprawie V U 259/09 uszczerbku na zdrowiu związanego ze schorzeniem barku prawego w związku z wypadkiem przy pracy, była przedmiotem rozważań w opiniach uzupełniających Instytutu, który nie przychylił się do stanowiska wyrażonego przez prof. dr hab. T. G. i lek. med. W. S.. Nie można także pomijać faktu, iż w sprawie oprócz biegłych sądowych wydających opinie w imieniu Instytutu, stan zdrowia odwołującego był oceniany także przez biegłego z zakresu ortopedii lek. med. J. B. i biegłego z zakresu medycyny pracy dr n.med. R. S.. Ponadto, biegły J. D. wydający opinię w sprawie

V U 259/09 stwierdził, iż trudno jest ustalić związek przyczynowy pomiędzy obecnym stanem klinicznym odwołującego, a urazem doznany w 2004r., natomiast z opinii biegłego sądowego K. J., istnienie takiego związku także nie wynika. W kontekście powyższego, wnioski zawarte w łącznej opinii wydanej przez dr hab. T. G. i lek. med. W. S. mają charakter odosobniony. Odnośnie wydania opinii przez Instytut z pominięciem wydruku zdjęć na nośnikach elektronicznych, należy zauważyć, iż odwołujący w wezwaniu na badanie został o takiej konieczności powiadomiony i mimo tego, wydruków takich nie przedłożył. Zgodnie z opinią Instytutu, nie miały one jednak większego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a wydanie bez nich opinii było możliwe. Należy jednak zauważyć, iż to na odwołującym, zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., spoczywa obowiązek wykazania podnoszonych okoliczności, a więc związanych ze stanem zdrowia i wpływem wypadku na ten stan. Odwołujący natomiast do chwili wyrokowania, wydruków takich nie przedłożył, brak było zatem możliwości dokonania oceny tej dokumentacji medycznej przez biegłych sporządzających opinie w imieniu Instytutu. Według stanowiska Sądu Okręgowego, nie bez znaczenia pozostaje także fakt, iż biegli wydający opinie w imieniu Instytutu występowanie schorzenia w postaci uszkodzenia stożka rotatorów barku prawego upatrywali

w wykonywaniu przez odwołującego ciężkiej pracy fizycznej co rzeczywiście miało miejsce przez wiele lat, eliminując w zasadzie możliwość powstania takiego schorzenia na skutek uderzenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd I instancji na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., oddalił odwołanie. O kosztach postępowania Sąd orzekł po myśli art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, zasądzając od odwołującego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 60,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

### ***Apelację od wyroku wniósł ubezpieczony, zaskarżając go w całości.***

Wyrokowi temu zarzucił:

1. naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 6 i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2009, nr 167, poz. 1322 ze zm.) w zw. z art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS (t.j. Dz. U.

z 2004r., nr 39, poz. 353 ze zm.), poprzez bezpodstawne przyjęcie, iż w stanie faktycznym sprawy odwołującemu nie przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, któremu uległ w dniu 3 sierpnia 2004r.;

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez:

- bezpodstawną odmowę przymiotu wiarygodności zeznaniom odwołującego i świadka B. O. w części, w której twierdzą oni, że znaczny ból prawego barku odwołującego utrzymywał się przez cały czas od momentu wypadku,

- bezpodstawne uznanie opinii biegłych: J. B., R. S., P. K. i J. O. za rzetelne i dające podstawę do ustalenia, że uraz prawego barku odwołującego nie pozostaje w związku przyczynowym z wypadkiem przy pracy, któremu uległ odwołujący w dniu 3 sierpnia 2004r.,

- bezpodstawne podważenie rzetelności opinii biegłych: W. S. i T. G. i nieprzejście tej opinii, jako podstawy rozstrzygnięcia odnośnie związku przyczynowego pomiędzy urazem prawego barku odwołującego a wypadkiem przy pracy, któremu uległ odwołujący w dniu 3 sierpnia 2004r.

Ubezpieczony zarzucił również naruszenie art. 365 § 1 k.p.c., poprzez bezpodstawną odmowę uznania prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej z dnia 6 października 2011r., sygn. akt V U 259/09 za prejudykat

w niniejszej sprawie w zakresie związku przyczynowego pomiędzy urazem prawego barku odwołującego, a wypadkiem przy pracy, któremu uległ odwołujący w dniu 3 sierpnia 2004r.

W oparciu o powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej w zaskarżonym zakresie, w kierunku uwzględnienia odwołania odwołującego w całości, przy jednoczesnym zasądzeniu na jego rzecz od organu rentowego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bielsku-Białej, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Apelujący, powołując się na treść art. 365 § 1 k.p.c. i orzecznictwo Sądu Najwyższego podniósł, iż sądy rozpoznające między tymi samymi stronami nowy spór, muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym, wcześniejszym wyroku, a więc ostatecznym rezultacie procesu, uwzględniającym stan rzeczy na datę zamknięcia rozprawy. Zaznaczył, iż związanie orzeczeniem oznacza zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z uprzednio osądzoną kwestią, a nawet niedopuszczalność prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego. Skarżący zwrócił uwagę na fakt, iż w stanie faktycznym sprawy

Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej prawomocnym wyrokiem z dnia 6 października 2011r., sygn. akt: V U 259/09 zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń

Spółecznych Oddział w B. z dnia 6 października 2009r. znak (...) w ten sposób, iż przyznał odwołującemu jednorazowe odszkodowanie w wysokości 6.450,00 zł. W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia podał, iż odwołujący w dniu 3 sierpnia 2004r. uległ wypadkowi przy pracy - został uderzony łyżką koparki w bark. Z tytułu uszczerbku na zdrowiu będącego skutkiem wypadku przy pracy, ZUS przyznał odwołującemu jednorazowe odszkodowanie za

5 % uszczerbku na zdrowiu. Przyznane odszkodowanie nie obejmowało jednak dolegliwości ze strony prawego barku odwołującego. Kierując się opinią biegłych W. S. i T. G., Sąd Rejonowy przyjął, iż nastąpiło pogorszenie stanu zdrowia odwołującego w zakresie funkcji prawego stawu barkowego, a aktualny uszczerbek z tego tytułu wynosi 10 %. Nie uległ zmianie dotychczasowy 5 % uszczerbek na zdrowiu spowodowany urazami lewej kończyny górnej ze złamaniem głowy kości promieniowej, które uległo pełnemu wygojeniu oraz złamaniem żeber po stronie lewej. Sumaryczny uszczerbek na zdrowiu odwołującego z tytułu wypadku przy pracy wynosi obecnie 15 %. Dlatego też Sąd Rejonowy,

w oparciu o dyspozycję art. 11 i art. 12 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych

(j.t. Dz. U. z 2009, nr 167, poz. 1322 ze zm.) powiększył przyznane wcześniej przez ZUS jednorazowe odszkodowanie o kwotę 6.450,00 zł. Według skarżącego, orzeczenie to przesądza jednocześnie kwestię związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem przy pracy, któremu uległ odwołujący w dniu 3 sierpnia 2004r. a urazem jego prawego barku. Ubezpieczony, wskazując na art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 2 ustawy

z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych stwierdził, iż gdyby uszczerbek na zdrowiu odwołującego związany z aktualną dolegliwością ze strony jego prawego barku nie miał związku

z wypadkiem przy pracy, któremu uległ on w dniu 3 sierpnia 2004r., to Sąd Rejonowy nie zasądziłby z tego tytułu jednorazowego odszkodowania na podstawie art. 11 i 12 powołanej ustawy. Apelujący nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, iż wyrok Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej z dnia 6 października 2011r. nie może stanowić prejudykatu w niniejszej w sprawie ze względu na to, że inne są przesłanki nabycia prawa do renty wypadkowej a inne przesłanki do nabycia prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. Stwierdził bowiem, iż z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym

z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługują m.in. takie świadczenia jak: „jednorazowe odszkodowanie” - dla ubezpieczonego, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu oraz „renta z tytułu niezdolności do pracy - dla ubezpieczonego, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

Zgodnie ze stanowiskiem ubezpieczonego, bezspornym między stronami jest,



iz odwołujący jest aktualnie niezdolny do pracy i przyczyną tego są dolegliwości ze strony jego prawego barku. Potwierdzają to zresztą opinie biegłych R. S.

i J. B.. Ta sama dolegliwość odwołującego stanowi jednocześnie uszczerbek na zdrowiu, za który odwołującemu zostało przyznane prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej z dnia 6 października 2011r. jednorazowe odszkodowanie. Sporną w niniejszej sprawie jest jedynie kwestia związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem przy pracy, któremu uległ odwołujący w dniu 3 sierpnia 2004r. a jego stanem prawego barku, który jest przyczyną niezdolności do pracy odwołującego. Sąd Rejonowy, zasądzając na rzecz odwołującego jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy, przyjął tym samym istnienie związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem przy pracy a stanem jego prawego barku. Orzeczenie Sądu Rejonowego jest więc wiążące w niniejszej sprawie. Nie może być bowiem tak, iż w tym samym stanie faktycznym ta sama kwestia jest odmiennie rozstrzygana przez różne sądy. W ocenie skarżącego, przyjęcie przez Sąd Okręgowy, pomimo prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego, iż niesprawność prawego barku odwołującego nie pozostaje w związku przyczynowym z wypadkiem, któremu uległ odwołujący w dniu 3 sierpnia 2004r., stanowi naruszenie art. 365 § 1 k.p.c., które skutkować winno zmianą zaskarżonego wyroku i uwzględnieniem odwołania odwołującego.

Apelujący, podnosząc zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., wskazał, iż Sąd

I instancji bezpodstawnie odmówił przymiotu wiarygodności zeznaniom odwołującego i świadka B. O. w części, w której twierdzą oni, że znaczny ból prawego barku odwołującego utrzymywał się przez cały czas od momentu wypadku. Zdaniem Sądu, gdyby znaczny ból prawego barku odwołującego utrzymywał się cały czas od momentu wypadku, to okoliczność ta znalazłaby potwierdzenie w dokumentacji medycznej. Natomiast pierwsza adnotacja w tym zakresie została poczyniona dopiero w czerwcu 2006r. Stanowiska Sądu w tym zakresie podzielić nie sposób, bowiem z zeznań odwołującego oraz świadka B. O. wynika, że odwołujący mówił badającym go lekarzom o dolegliwościach prawego barku, jednakże nie czynili oni o tym żadnych adnotacji na ten temat

w dokumentacji medycznej. Mówili tylko, że musi boleć i zalecali zażywać środki przeciwbólowe. Z ustnej opinii biegłego R. S. złożonej na rozprawie

w dniu 16 listopada 2011r. wynika, że nie można wykluczyć, że bóle u odwołującego występowały, ale nie jest to w dokumentacji zapisane. Zdaniem tego biegłego, jest możliwe, że odwołujący skarżył się lekarzom na bóle, a oni nie odnotowali tego

w kartotece. Należy podkreślić, iż odwołujący został uderzony w prawy bark, jednakże upadł na lewy bark i ujemne następstwa, m.in. w postaci złamania kości promieniowej dotyczyły lewej kończyny górnej odwołującego, która wsadzona została do gipsu oraz złamanych żeber. Jest więc wielce prawdopodobne, że badający odwołującego lekarze skupili się na tych właśnie schorzeniach, być może uznając ból prawego barku odwołującego nie na tyle istotny, aby dokonywać wpisów w dokumentacji medycznej. Dlatego też, odwołujący stoi na stanowisku, iż zakwestionowana wiarygodności jego zeznań i jego żony, co do tego, że znaczny ból jego prawego barku utrzymywał się przez cały czas od momentu wypadku, pozostaje w sprzeczności z zasadami wiedzy

i doświadczenia życiowego i tym samym przekracza granicę swobodnej oceny,

o której mowa w art. 233 § 1 k.p.c. Zdaniem ubezpieczonego, przepis ten Sąd Okręgowy naruszył również poprzez bezpodstawne uznanie opinii biegłych: J. B., R. S., P. K. i J. O. za rzetelne

i dające podstawę do ustalenia, że uraz prawego barku odwołującego nie pozostaje

w związku przyczynowym z wypadkiem przy pracy, któremu uległ odwołujący w dniu 3 sierpnia 2004r. Otóż, biegli ci, wydając swe opinie, oparli się wyłącznie na zalegającej w aktach sprawy dokumentacji medycznej i przeprowadzonych przez siebie badaniach palpacyjnych prawego barku odwołującego. Pomimo, że z akt sprawy znane im były zeznania odwołującego i jego żony, co do tego kiedy u odwołującego pojawiły się dolegliwości prawego barku, przy wydawaniu opinii w ogóle nie wzięli pod uwagę tych zeznań. Nie przeprowadzili też innych badań, w szczególności usg

i rezonansu magnetycznego. Bezpodstawnie, zdaniem odwołującego przyjęli oni,

iż skoro czegoś nie ma w dokumentacji medycznej, to tego nie było, nie biorąc zupełnie pod uwagę, że to lekarze sporządzają dokumentację medyczną, a odwołujący nie ma żadnego wpływu na to, co w tę dokumentację zostanie wpisane. Należy zauważyć, że co prawda pierwszy wpis o bólach prawego barku odwołującego pojawił się w czerwcu 2006r., ale zawiera on informację, iż dolegliwość ta utrzymuje się od dnia wypadku. Skarżący podkreślił, iż od momentu wypadku stan prawego barku odwołującego ulegał systematycznemu pogorszeniu, a to spowodowało

konieczność wykonania dwóch operacji, co wynika ze znajdującej się w aktach sprawy dokumentacji medycznej, a także z zaświadczenia lekarskiego z dnia 13 kwietnia 2012r. wydanego przez lekarza medycyny H. N., będącego specjalistą

z zakresu ortopedii i traumatologii, załączonego do apelacji. W zaświadczeniu tym stwierdzone zostało kiedy i jakiego urazu doznał odwołujący oraz wyjaśniona została kwestia związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem przy pracy a uszkodzeniem prawego barku odwołującego. Apelujący podniósł, iż P. K. i J. O. bezzasadnie odmówili uwzględnienia przy sporządzaniu opinii zdjęć prawego barku odwołującego dostarczonych im w formie elektronicznej, bowiem to nie wina odwołującego, że otrzymał z ośrodka zdjęcia wyłącznie w formie elektronicznej. Podał, że odwołujący nie miał możliwości przeniesienia zdjęć utrwalonych w formie elektronicznej na kliszę rtg - z pisma (...) Sp. z o.o.

z dnia 11 kwietnia 2012r. wynika, że taka możliwość nie istnieje. Tym samym, nieprawdziwe jest stwierdzenie biegłego P. K., że odwołujący mógł uzyskać zdjęcia prawego barku na kliszy rtg w ośrodku, który wykonał te zdjęcia. Odwołujący wniósł o dopuszczenia dowodu z tego pisma, uzasadniając fakt zgłoszenia tego wniosku na etapie postępowania apelacyjnego tym, iż pismo to zostało sporządzone już po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy. Wskazał, iż biegli P. K. i J. O. stwierdzili, że nie są w stanie stwierdzić związku pomiędzy obecnym stanem barku odwołującego a wypadkiem przy pracy, któremu uległ odwołujący w dniu 3 sierpnia 2004r. ze względu na to, że nie posiadają zdjęć rtg prawego barku odwołującego wykonanych bezpośrednio po wypadku. Odwołujący stwierdził, iż nie może ponosić negatywnych konsekwencji tego, że bezpośrednio po wypadku lekarze nie skierowali go na prześwietlenie prawego barku. Nadto, nie wszystkie dolegliwości można ustalić za pomocą zdjęcia rtg. Niektóre wymagają diagnostyki za pomocą badań usg i rezonansu magnetycznego. Badania te nie zostały przeprowadzone przez biegłych. Nie można więc uznać opinii w/w biegłych za rzetelne i mogące stanowić podstawy przyjęcia w przedmiocie związku przyczynowego pomiędzy aktualnym stanem prawego barku odwołującego

a wypadkiem przy pracy, któremu uległ w dniu 3 sierpnia 2004r. Zgodnie

z twierdzeniami apelującego, Sąd Okręgowy kierując się zasadami wiedzy, logiki

i doświadczenia życiowego, powinien przyjąć istnienie tego związku. Wynika to nie tylko z zeznań odwołującego i jego żony oraz dokumentacji medycznej, w której bóle prawego barku odnotowano dopiero w 2006r., wskazano, że miały one miejsce od momentu wypadku, a ponadto z opinii biegłych W. S. i T. G.. Opinie tej Sąd Okręgowy bezpodstawnie odmówił przymiotu wiarygodności i nie przyjął jej jako podstawy rozstrzygnięcia w przedmiocie związku przyczynowego. Opinia ta, co prawda została wydana w sprawie o jednorazowe odszkodowanie, jednakże dotyczyła ona tego samego wypadku i tego samego związku przyczynowego. Skarżący podniósł, że skoro odwołującego od momentu wypadku stale bolał prawy bark i stan tego barku stale się pogarszał, pomimo zażywania przez odwołującego środków przeciwbólowych i pomimo przeprowadzenia dwóch operacji tego barku i jego ciągłej rehabilitacji odwołujący nadal nie jest zdolny do pracy, to istnienie tego związku jest oczywiste zwłaszcza, że żaden z biegłych, na których opiniach oparł się Sąd, nie przedstawił rzetelnych argumentów, które ten związek wykluczałyby, lecz ograniczyli się oni do stwierdzenia, że ze względu na braki

w dokumentacji medycznej z okresu wypadku, nie można tego związku przyczynowego w sposób niebudzący wątpliwości stwierdzić. W ocenie ubezpieczonego, Sąd Okręgowy naruszył również dyspozycję art. 6 ust. 1 pkt 6

i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym

z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (j.t. Dz. U. z 2009, nr 167,

poz. 1322 ze zm.) w zw. z art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach

i rentach z FUS (j.t. Dz. U. z 2004r., nr 39, poz. 353 ze zm.), poprzez bezpodstawne przyjęcie, iż w stanie faktycznym sprawy odwołującemu nie przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, któremu uległ w dniu

3 sierpnia 2004r. Jest to konsekwencja naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. Gdyby bowiem Sąd prawidłowo przyjął istnienie związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem przy pracy, któremu uległ odwołujący w dniu 3 sierpnia 2004r. a aktualnymi dolegliwościami ze strony jego prawego barku, powodującymi niezdolność do pracy, to odwołującemu należałaby się renta wypadkowa zasądzona

w oparciu o ww. przepisy. Zdaniem skarżącego - Sąd Okręgowy pomimo istnienia

ku temu podstaw, nie przyjął istnienia tego związku przyczynowego i w konsekwencji odmówił przyznania odwołującemu prawa do renty z tytułu wypadku przy pracy - zarzut naruszenia tych przepisów jest w pełni uzasadniony.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja, jako bezzasadna, nie zasługuje na uwzględnienie.**

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne przyjęte przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne, podziela też rozważania prawne Sądu I instancji stanowiące podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W przedmiotowej sprawie ubezpieczony domagał się renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 3 sierpnia 2004r.

Podstawę prawną żądania stanowi art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2009r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.).

Okoliczności sporne sprowadzały się bowiem do ustalenia, czy ubezpieczony jest osobą niezdolną do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, w myśl art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 1998r. nr 162 poz. 1118 z późn. zm.) w zw. z art. 17 ust. 2 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2009r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.).

Według przepisu art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy wypadkowej, renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Określenie odnoszące się do związku przyczynowego, a ujęte w wyrażeniu „wskutek”, należy rozumieć jako obiektywnie istniejące następstwo faktów i zależność tego rodzaju, że jeden poprzedza drugi i zdolny jest go wywołać (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 kwietnia 2010r., I UK 338/09).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, takie następstwo w niniejszej sprawie nie zachodzi. Trafnie uznał Sąd I instancji, iż brak związku przyczynowego między wypadkiem przy pracy, któremu uległ apelujący w dniu 3 sierpnia 2004r., a dolegliwościami związanymi z barkiem prawym.

Sąd Okręgowy dysponował w postępowaniu sądowym opiniami wydanymi przez biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii J. B., biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy R. S. oraz Uniwersytet J. C. Medium Katedrę i Zakład Medycyny Sądowej, z których wynika wprost, iż uraz barku prawego nie pozostaje w związku przyczynowym z wypadkiem przy pracy, któremu uległ apelujący.

W ocenie biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii J. B., bezpośredni mechanizm urazu barku prawego (stłuczenie bez jakichkolwiek opisanych w kartach leczenia następstw) nie dowodzi związku obecnego stanu z wypadkiem przy pracy, bowiem uszkodzenia pierścienia rotatorów powstają zwykle z mechanizmu pośredniego. Biegły ten stwierdził, iż pierwsze dolegliwości ze strony barku prawego zostały odnotowane w dniu 24 listopada 2006r. Zdaniem biegłego,

nie da się udowodnić związku obecnego upośledzenia sprawności barku prawego z wypadkiem przy pracy z dnia 3 sierpnia 2004r.

Powyższe potwierdził biegły sądowy z zakresu medycyny pracy R. S., który stwierdził, iż brak jest dowodów, aby do 2006r. ujawniono jakiejkolwiek dolegliwości ze strony barku prawego, który jest obecnie przyczyną niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. Z kartoteki wynika, iż został przyjęty 10 sierpnia 2004r. i faktem jest, że wszystkie urazy dotyczyły strony lewej. Biegły wskazał, iż w kartotece lekarza rodzinnego w dniu 25 maja 2005r. znajduje się zapis, że poprzedniego dnia ubezpieczony spadł z drabiny, co skutkowało skręceniem prawej stopy, zaś z kartoteki ortopedy wynika, że 18 września 2007r. odwołujący

otrzymał skierowanie do poradni ortopedycznej, w której rozpoznano stan po urazie barku prawego w 2003r. - a zatem jeszcze przed wypadkiem. Biegły podał, że w czerwcu 2006r. odwołujący był poddany rehabilitacji w ramach prewencji ZUS, w trakcie której zapisano, że u odwołującego występują drętwienia, bóle kręgosłupa lędźwiowego, od stycznia 2006r. bóle kręgosłupa szyjnego oraz odnotowano, iż 3 lata wcześniej ubezpieczony został uderzony koparką w prawy bark i od tamtej pory występowały tępe bóle tego stawu. Zgodnie z twierdzeniami biegłego, 10 września 2007r. ubezpieczonemu wykonano rtg stawu barkowego, gdzie opisano zwapnienie w częściach miękkich stawu barkowego oraz części kostne bez zmian. Z opisu tego nie wynikało czy był to bark lewy czy prawy. Zdaniem biegłego, jeżeli zdjęcie dotyczyłoby barku prawego, to schorzenie nie ma związku z wypadkiem przy pracy, bo wtedy bark był prawidłowy.

W odniesieniu do dokumentu badania okresowego z dnia 23 marca 2005r. biegły podał, że z dokumentu tego wynika, że rtg barku prawego nie został wykonany, bowiem było leczenie po stronie lewej i był wykonany rtg nadgarstka i żebra. Biegły stwierdził, że z dokumentacji nie wynika, aby chory odczuwał bóle barku prawego, które są odczuciem subiektywnym, a brak jest dokumentacji rtg wskazującej na uraz.

Tym samym, słusznie Sąd I instancji odmówił waloru wiarygodności zeznaniom odwołującego i świadka B. O., w zakresie, w jakim podali, iż znaczny ból barku utrzymywał się przez cały czas od momentu wypadku, bowiem, jak wynika z opinii R. S., okoliczność ta nie znajduje odzwierciedlenia w zgromadzonej dokumentacji medycznej, zaś pierwsza adnotacja w tym przedmiocie została uczyniona dopiero w czerwcu 2006r.

Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2008r., sygn. III UK 9/08, opubl. LEX nr 494139, iż „niezdolność do pracy uzależniona jest od stopnia naruszenia sprawności organizmu, co może być stwierdzone tylko przez lekarzy właściwych specjalności”. Innymi słowy, samo subiektywne przekonanie ubezpieczonego o jego pogarszającym się stanie zdrowia skutkującym w jego ocenie niemożnością podjęcia pracy jest bez znaczenia w postępowaniu, którego przedmiotem jest przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd I instancji, na wniosek ubezpieczonego, dopuścił również dowód z opinii Uniwersytetu J. C. Medium Katedra i Zakład Medycyny Sądowej w K.. Również i w tym wypadku biegli nie stwierdzili związku przyczynowego między stłuczeniem barku prawego w okolicznościach opisywanych przez niego w wywiadzie, a późniejszymi dolegliwościami w postaci uszkodzenia pierścienia rotatorów barku prawego.

Tymczasem apelujący podniósł, iż sporządzona opinia jest nierzetelna, bowiem biegli pominieli zdjęcia barku prawego w formie elektronicznej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzuty skarżącego są bezzasadne, bowiem z informacji przedstawionej przez (...) Spółka Cywilna w B. wynika, iż zdjęcie barku prawego, które zostało wykonane w dniu 10 września 2007r. w technice analogowej, odebrał pacjent. Powyższe zostało potwierdzone w opinii uzupełniającej Uniwersytetu J. z dnia 12 stycznia 2012r., w której biegli stwierdzili, że odwołujący w piśmie powiadającym o terminie badania został wezwany do przedłożenia obrazów znajdujących się na nośnikach elektronicznych w formie wydruku, który można zamówić odpłatnie w ośrodku wykonującym zdjęcie rtg lub innym dysponującym radiografią cyfrową. Tym samym, bezzasadne są twierdzenia odwołującego, że nie został on poinformowany o możliwości odpłatnego uzyskania wydruków obrazów, jakie otrzymał w formie elektronicznej.

Zgodnie z ogólną regułą dowodową, wyrażoną w art. 6 k.c., to na apelującym spoczywa ciężar wykazania podnoszonych okoliczności. Zatem ciężar udowodnienia istnienia związku przyczynowego między schorzeniem barku prawego a wypadkiem

z dnia 3 sierpnia 2004r. spoczywa na skarżącym, jako na osobie, która z tychże faktów wywodzi skutki prawne. Jednakże odwołujący nie przedłożył wydruków

z dokumentacji medycznej.

Z uwagi na fakt, iż ubezpieczony zarzucił, iż biegli w żaden sposób nie umotywowali braku związku przyczynowego między wypadkiem, a urazem barku prawego, Sąd I instancji dopuścił dowód z uzupełniającej ustnej opinii biegłych P. K. i J. O. w szczególności na okoliczność,

czy zapoznanie się ze zdjęciami barku prawego utrwalonymi w formie elektronicznej mogłoby mieć wpływ na zmianę wniosków wskazanych w opinii. W opinii biegłego P. K., nieuwzględnienie dokumentacji medycznej znajdującej się na nośnikach elektronicznych wynika z faktu, iż dokumentacja ta, zgodnie z przepisami, powinna być sporządzona zarówno w formie pisemnej, jak i elektronicznej. Z kolei przed wykonaniem badania wzywa się o wykonanie wydruku dokumentacji sporządzonej w formie elektronicznej. Biegły podał, iż odwołujący został poinformowany o konieczności przedstawienia wydruku z klisz, co potwierdził również biegły J. O.. Zdaniem biegłego, brak zdjęć nie uniemożliwiał jednak wydania opinii. Biegły stwierdził, iż Instytut przywołał w opinii podstawową dokumentację medyczną znajdującą się w aktach sprawy zarówno z leczenia

w poradni urazowo-ortopedycznej jak i z pomocy udzielonej po wypadku w (...) Pogotowiu Ratunkowym. Według biegłego, brak jest jakichkolwiek podstaw, aby przyczynowo połączyć leczenie barku prawego z urazem, który nastąpił w sierpniu 2004r. Uszkodzenie stożka rotatora barku prawego może powstać wskutek chorób samoistnych i przyczyna nie jest do końca wyjaśniona, przy czym sprzyja temu wykonywanie np. prac tynkarskich, murarskich. Biegły wskazał, iż wykonanie usg, rtg barku lub rezonansu magnetycznego pozbawione jest znaczenia dlatego, że tego typu badanie wykonane w zakładzie w dniu badania nie ma zdolności retrospektywnej odnośnie obrażeń, jakich ubezpieczony doznał w sierpniu 2004r. Z kolei biegły J. O. wskazał, iż wykonanie takich badań jak usg czy rezonans magnetyczny nie było konieczne, bowiem zadaniem biegłych było udzielenie odpowiedzi na zadane pytania. Tym samym, zdaniem Sądu Apelacyjnego, bezzasadne są zarzuty apelacji wskazujące na brak przeprowadzenia takich badań.

Według biegłego J. O., najczęściej uszkodzenie mięśnia grzebienia i stożka rotatorów wynikają z przeciążenia, z ciężkiej pracy fizycznej lub

u sportowców rzucających oszczepem lub kulą. Zdaniem biegłego, nie jest możliwe, aby w wyniku uderzenia doszło do izolowanych uszkodzeń jednego ścięgna. Zwapnienia nie są charakterystyczne dla urazu, lecz mogą świadczyć o przewlekłym stanie zapalnym wytwarzanym na skutek czynności. Zwapnienie w okolicach bieguna miękkiego stawu barkowego nie może doprowadzić do jednostki chorobowej obecnie występującej u odwołującego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, brak jest zatem podstaw do uznania, że Sąd

I instancji dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Wnioski, jakie Sąd wywiódł na podstawie zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego były w pełni uprawnione i mieszczą się w zakresie swobodnej oceny dowodów wyrażonej

w art. 233 § 1 k.p.c. Należy podkreślić, że opinie biegłych sądowych, którym Sąd dał wiarę, zostały sporządzone przez specjalistów posiadających długoletnie doświadczenie w opiniowanej dziedzinie medycyny w oparciu m.in. o wywiad oraz badanie fizykalne ubezpieczonego. Ponadto dziedziny, w których specjalizują się

ci biegli są adekwatne do schorzeń, na jakie powoływał się ubezpieczony, domagając się przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Sąd Apelacyjny podziela też stanowisko Sądu Okręgowego, że opinie te znajdują potwierdzenie w zgromadzonej w toku postępowania dokumentacji medycznej.

Trafnie uznał zatem Sąd I instancji, iż apelujący nie jest osobą, co najmniej częściowo niezdolną do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, co znajduje uzasadnienie w dokumentacji medycznej i w opiniach biegłych sądowych z zakresu ortopedii, medycyny pracy oraz biegłych reprezentujących Instytut.

Nadto, słusznie Sąd Okręgowy nie uwzględnił opinii biegłych sądowych T. G. i W. S., które zostały sporządzone w postępowaniu w sprawie V U 259/09, której przedmiotem było ustalenie uszczerbku na zdrowiu, a nie jego związku z wypadkiem przy pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, bezzasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd

I instancji art. 365 § 1 k.p.c., poprzez bezpodstawną odmowę uznania prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej z dnia 6 października 2011r. w sprawie V U 259/09 za prejudykat w niniejszej sprawie. Apelujący podnosił, iż Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej zasądza na rzecz odwołującego jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy przyjął istnienie związku przyczynowego między wypadkiem przy pracy a stanem jego prawnego barku.

Zasadnie przyjął Sąd I instancji, iż fakt, że w sprawie V U 259/09 niektórzy biegli dokonali odmiennej oceny stanu zdrowia w zakresie schorzenia barku prawnego i jego związku z wypadkiem przy pracy z dnia 3 sierpnia 2004r., nie może prowadzić do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy związku z wypadkiem przy pracy.

W wyroku z dnia 27 stycznia 2011r., I UK 191/10 Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, iż związanie sądu prawomocnym orzeczeniem, zapadłym w innej sprawie, na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. (rozumiane jako rozstrzygnięcie kwestii prejudykalnej) występuje w zasadzie przy tożsamości nie tylko przedmiotowej, ale i podmiotowej obu tych spraw. Prawomocne przesądzenie określonej kwestii między tymi samymi stronami tworzy indywidualną i konkretną normę prawną wywiedzioną przez sąd z norm generalnych i abstrakcyjnych zawartych w przepisach prawnych.

Tymczasem, w niniejszej sprawie oraz w sprawie, która toczyła się przed Sądem Rejonowym w Bielsku-Białej nie zachodzi tożsamość przedmiotowa.

Wskazać trzeba, że mocy wiążącej prawomocnego wyroku w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. nie można rozpatrywać w oderwaniu od art. 366 k.p.c., który przymiot powagi rzeczy osądzonej odnosi tylko do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 16 maja 2008r., I UK 361/07, iż w rozumieniu przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, inne są przesłanki nabycia prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu, a inne nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wystąpieniem choroby zawodowej (art. 6 ust. 1 ustawy z 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych). Rozstrzygnięcia sądowe w takich sprawach nie pozostają więc ze sobą w związku prowadzącym do uznania powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.).

Podkreślenia wymaga również okoliczność, iż w opiniach uzupełniających Instytutu nie przychyłono się do opinii wydanej w sprawie V U 259/09 przez biegłych sądowych T. G. i W. S.. Jak słusznie zauważył Sąd I instancji, ich opinia ma charakter odosobniony, bowiem biegły J. D. wydający opinie w sprawie V U 259/09 stwierdził, że trudno jest ustalić związek przyczynowy między obecnym stanem klinicznym odwołującego a wypadkiem z 2004r., z kolei z opinii biegłego sądowego K. J., istnienie takiego związku również nie wynika.

Reasumując, Sąd Apelacyjny uznał, że ubezpieczony nie spełnia przesłanek do przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, a zatem zaskarżony wyrok Sądu I instancji w pełni odpowiadał prawu.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c., oddalił apelację.

/-/ SSA M.Woźnowska-Gallos /-/ SSA K. Merker /-/ SSA K. Budzianowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR